

PROTOKÓŁ nr 18/26

z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
odbytego w dniu 14 stycznia 2026 r. w godzinach od 11⁰⁵ – 11⁵⁰

Członkowie Komisji obecni na posiedzeniu:

- 1) Antoni Szlanga - Przewodniczący
- 2) Marzenna Osowicka
- 3) Jan Koperski
- 4) Krzysztof Pestka
- 5) Kazimierz Jaruszewski

Członkowie Komisji nieobecni na posiedzeniu:

- 1) Renata Dąbrowska
- 2) Bogdan Kuffel
- 3) Patryk Tobolski

Komisja składa się z 8 członków, 3 członków nieobecnych, po stwierdzeniu quorum Komisja jest władna do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Kamil Kaczmarek - Radny Rady Miejskiej w Chojnicach
- 2) Jerzy Świerczewski - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 8
- 3) Jarosław Rekowski - Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej

Posiedzenie otworzył przewodniczący komisji Antoni Szlanga, który powitał zebranych członków komisji i gości, stwierdził quorum oraz zaproponował następujący porządek obrad:

- 1) Ustalenie planu pracy Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej na 2026 r.,
- 2) Rozpatrywanie spraw bieżących,
do którego nie wniesiono uwag.

Ad. 1

Przewodniczący Antoni Szlanga – przekazaliśmy państwu propozycje do planu pracy. Chcę tylko powiedzieć, że są to cztery zagadnienia na cztery kwartały, przy czym zagadnienia, które są szeroko pojętymi tematami komunalnymi, które będą miały swoje odzwierciedlenie w dalszych działaniach komisji. Bo jeżeli na przykład mówimy o sprawie analizy drogowej, że tak powiem, ulicznej, to raz, że będą to sprawy dotyczące aktualnego stanu... I tutaj prosba będzie do pana dyrektora Rekowskiego, żeby zapoznał komisję komunalną z tą tematyką uliczną troszkę może szerzej, żebyśmy wiedzieli, jakie ulice są w gestii miasta, bo jak wiemy, mamy na terenie miasta trzy rodzaje ulic: są ulice wojewódzkie, ulice powiatowe, ulice miejskie i żebyśmy wiedzieli, o czym rozmawiamy, że nie wszystko po czym jeździmy, po czym się poruszamy, jest w naszej gestii. Z drugiej strony będziemy chcieli uzyskać informacje o tym, jaka jest sytuacja, to znaczy, ile mamy jeszcze dróg nieutwardzonych, jakie działania bieżące podejmuje Wydział Gospodarki Komunalnej, ale głównie pod kątem inwestycyjny, pod kątem właśnie gospodarki drogami, bo to jest bardzo istotne. I będzie to przedsięwzięte w momencie, kiedy będziemy przystępowali do tworzenia budżetu na następny rok budżetowy, żeby można było ewentualnie nasze wnioski, czy nasze spostrzeżenia uwzględnić. Tak jak powiedziałem, dostarczyliśmy państwu, te propozycje, są to cztery propozycje na cztery kwartały. Czy państwo macie jakieś uwagi do tego, czy inne propozycje? Czy ewentualnie jakieś uwagi dotyczące poszerzenia tej tematyki do planu pracy, bo takie też mogą się pojawić? Również nie widzę. Proponuję zatem przegłosować te propozycje planu pracy, te cztery tematy na cztery kwartały.

Komisja 5 głosami „za” (jednogłośnie) pozytywnie zaopiniowała plan pracy Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej na 2026 r.

Lp.	Tematyka	Termin
1.	Informacja dotycząca sytuacji mieszkaniowej w mieście, w tym gospodarowania zasobami mieszkaniowymi w ZGM i TBS.	I kwartał 2026 r.
2.	Informacja dotycząca utrzymania terenów zieleni miejskiej oraz placów zabaw wraz z ich oceną.	II kwartał 2026 r.
3.	Informacja dotycząca stanu realizacji zadań inwestycyjnych zaplanowanych na 2026 r.	III kwartał 2026 r.
4.	Informacja w sprawie stopnia zaawansowania realizacji inwestycji pn. „Budowa instalacji termicznego przetwarzania odpadów na terenie ZZO Nowy Dwór”.	IV kwartał 2026 r.

Ponadto, w zależności od potrzeb, Komisja będzie w 2026 r. odbywać posiedzenia w sprawach związanych z analizą i opiniowaniem materiału sesyjnego oraz rozpatrywaniem spraw bieżących.

Ad. 2

Przewodniczący Antoni Szlanga – przystępujemy do punktu drugiego, mianowicie sprawy bieżące. Na początku prosiłbym pana dyrektora Rekowskiego o taką zwięzłą informację dotyczącą stanu wydatkowania i stanów działania, jeżeli chodzi o zabezpieczenie zimowe. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – dzień dobry, witam wszystkich. Otóż, jeżeli chodzi o wydatki zimowe, to rzeczywiście one w tej chwili zaczęły szybować, w związku z tym, co obserwujemy niestety na drogach. Pogoda płata nam figle, a to intensywne opady, a to w tej chwili marznący deszcz, natomiast jeżeli chodzi o same wydatki, ja porównam najpierw rok 2024/2025, który wydatkowaliśmy. Na drogach, na przykład, było to około 300 tys. zł. Był to wydatek – sezon 2024, czyli listopad, grudzień i potem 2025 – styczeń, luty, marzec, kwiecień. 300 tys. na jezdniach i około 90 tys. wydaliśmy na chodnikach, schodach, parkingach, czyli w zasadzie kwota no niespełna 400 tys. zł. Sezon bieżący jest już trochę bardziej ostry i tu wydatek mamy na umowach... Umowę zawarliśmy z wykonawcami na utrzymanie dróg – ZOM Pestka, wartość umowy jest na 1 mln zł, natomiast okres trwania tej umowy jest od 2025 na sezon jesienno – zimowy i wiosnę 2026 oraz jesień 2026 – wiosna 2027. 1 mln zł na jezdniach i to samo mamy na chodnikach, tylko kwotę umowy mamy 700 tys. zł. Natomiast zapotrzebowania na rok 2026, na chodnikach i na jezdniach, to jest ledwo 500 tys. zł, czyli część zostawiamy na sezon kolejny. Podobnie w chodnikach, 400 tys. na bieżące wydatki roku bieżącego, natomiast 2027 – 284 tys. Jak wydatkowaliśmy na ten sezon, który obecnie trwa? Otóż, jeżeli chodzi o jezdnie, to wydatek za 2025 rok wyniósł około 130 tys. zł, natomiast plus realne wykonanie do dnia dzisiejszego to jest plus kolejne 200, czyli gdzieś około 330 tys. skonsumowaliśmy. Nie mamy tego wszystkiego zafakturowane, to są, jak mówię, na razie obliczenia takie, które na bieżąco podsumowujemy. Czyli 330 tys. wydatkowane, gdzie na rok 2026 mamy ledwo 500 tys. zł. Tak że prawdopodobnie, jeżeli wystąpi sytuacja braku środków 2026, będzie trzeba z przyszłego roku zapotrzebować na rok bieżący, ale to spowoduje również pewnie korektę w planie wydatków budżetu miasta i będzie trzeba doposażyć ten paragraf oczyszczania

miasta, bo na takim ten wydatek się znajduje, no pewnie kwotą łączną 500 tys. zł, bo mówimy o odśnieżeniu jezdni i chodników. W tym paragrafie już znajduje się dużo pieniędzy, natomiast część przetargów musimy rozpocząć, ponieważ umowy kończą się... Na przykład, na utrzymanie strefy centrum kończą się na koniec marca, tak że nie możemy, jak gdyby, z tych wolnych środków na dzisiaj zapotrzebować na zimę. Czyli to są takie już technalia finansowe tylko, no może trudno jest to zrozumieć, ale tak będziemy musieli się zachować pewnie na najbliższą sesję, że jakieś środki byśmy musieli pewnie już tytułem rezerwy, bo niestety pogody długoterminowe wskazują, że teraz będzie fala opadów, silne przymrozki, jeszcze ma dosypać z falą opadów. Tak że prawdopodobnie te wydatki na razie nie ustąpią.

Jeżeli chodzi o chodniki, to sytuacja wydatkowa roku 2025, czyli ten koniec roku, zamknęliśmy około 40 tys. zł, natomiast do dzisiaj szacujemy, że jest to wydatek w granicach 145 tys. zł na zapotrzebowanie, które mamy na rok bieżący – 400 tys. Tak że tak wygląda się w liczbach. Natomiast, jeżeli chodzi o samą akcję, no ja dzisiaj też byłem akurat z samego rana, już wizytowałem teren miasta, bo te opady zaczęły się około 6³⁰, to w tym czasie już mieliśmy przygotowane drogi, drogę 22 plus wszystkie elementy podjazdowe, czyli te drogi niebezpieczne, które pozwalają ludziom bezpośrednio wjechać do centrum. Natomiast na osiedlach na razie jeszcze trochę powściągliwie traktujemy jezdnie ze względu na to, że odpłuzenie nie było do surowej materii nawierzchni, czyli do surowego asfaltu czy polbruki i w związku z tym, że jest tam błoto pośniegowe plus piasek z wcześniejszych obsypań, jeszcze pozwalają na korzystanie z tych dróg w miarę bezpiecznie, przy zachowaniu no wiadomo ostrożności i tak dalej. Na chodnikach, tam, gdzie było mocno odpłuzone, to jest rzeczywiście szklanica i tam wykonujemy pełne posypanie i zabezpieczenie. No na przykład sprzęt dzisiaj został przed chwilą, przed wyjściem jeszcze uruchomiony na zapotrzebowanie osiedla Metalowiec. Zostanie ono obsypane, żeby tam, w tych wąskich alejach, można było też dojechać do nieruchomości.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dziękuję bardzo. Czy według oceny państwa, którą słyszycie od mieszkańców, jest dobrze, źle, czy też powiedzmy średnio? Bardzo proszę, kto z państwa chciałby się wypowiedzieć? Nie ma wypowiedzi, dobrze. Czy inne sprawy w tym pakiecie spraw bieżących? Bardzo proszę, pani Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja korzystając z obecności pana dyrektora, chciałabym zapytać o budynek ZGM-u, ul. Drzymały 11. Czy rzeczywiście tam będą niedługo przeprowadzone prace, naprawy... Znaczący, trwa chyba remont dachu, ale kwestia pieców, likwidacji pieców i właśnie zamontowania centralnego ogrzewania? Poproszono mnie o zapytanie.
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – no to jest pytanie bezpośrednio do pana prezesa. Jeżeli budynek jest własnością ZGM-ów, to tylko on wie, jaki jest zakres zleconych prac.

Przewodniczący Antoni Szlanga – to jest wspólnota zdaje się, tak?

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – to jest wspólnota, tak?
- **Radna Marzenna Osowicka** – znaczący, tego też nie wiem. No mieszkanka...
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – na pewno nie jest to budynek miejski, tak że ja nie jestem w stanie na to pytanie odpowiedzieć.
- **Radna Marzenna Osowicka** – dobra, czyli do...
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – do pana Marcinowskiego.
- **Radna Marzenna Osowicka** – okej, dzięki.

Przewodniczący Antoni Szlanga – bardzo proszę, pan Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – nie wiem, panie dyrektorze, czy pytania zadawać po kolei? Będzie pan odpowiadał? Chyba tak najłatwiej, jeżeli pan przewodniczący... Bo to będą krótkie rzeczy, ale cztery sztuki się uzbierały. Pierwsze, czy w zakresie utrzymania strefy centrum i nowego przetargu uda się uwzględnić te wnioski Komisji Rewizyjnej, która wniosowała o to, żeby poszerzyć strefę centrum o Plac Emsdetten?
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – to znaczy, czy się uda? Organizacja przetargu będzie lada chwila, natomiast ja nie widzę potrzeb, aby rozszerzać strefę centrum o Plac Emsdetten. Strefa centrum kończy się na schodach do placu, natomiast zabezpieczenie, w związku z tym, że również na Emsdetten mamy strefę płatną, mamy to ujęte w zakresie realizacji chodników, tak że tam wykonawca jest zobowiązany do odplużenia, a to jest związane częściowo z tym, jaka jest dostępność sprzętu, ponieważ w centrum jest potrzebny mniejszy sprzęt. Przypomnę, że tutaj realizuje nam to zadanie Spółdzielnia TUR, nasza własna. Tak że przygotowujemy przetarg na zakres strefy centrum, a ona jest i tak już dosyć rozległa, ponieważ można byłoby to skwitować ulicami, czyli schody do Placu Emsdetten jak gdyby zamykają strefę, ul. Sukienników, ul. Batorego, Plac Jagielloński i ul. Młyńska, Mickiewicza, Okrężna. Tak że to jest i tak dosyć rozległy obszar, jest to bardzo dużo uliczek, dużo zakamarków. Spółdzielnia notabene jeszcze ma opiekę, wraz z pracownikami urzędu, bo jest tam ich dwóch, przewijają się dwie, trzy osoby, utrzymanie Parku 1000-lecia, tak że nie chcemy zbytnio rozbudowywać tego zakresu, wolimy pewne rzeczy łączyć poprzez innych wykonawców, bo jest nam łatwiej zapanować nad skutecznością od przygotowania zakresu.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję. Drugie, postulowaliśmy o pewien porządek, pewną hierarchizację utwardzania dróg na terenie miasta. Czyli, żeby stworzyć kryteria punktowe, wzorem miasta Człuchów, gdzie zostało to przeprowadzone, powołać komisję, która ustali kryteria typu – liczba mieszkańców, liczba wybudowanych już nieruchomości, wykorzystywanie ulicy na potrzeby komunikacji dalszej, gdzieś tam na osiedlach i inne jeszcze czynniki, których teraz może nie wymienię, ale żeby to w jakichś kategoriach, takich merytorycznych, policzalnych, uporządkować. To jest postulat, który był przez Klub Prawa i Sprawiedliwości już formułowany w poprzednich latach. Czy my w tej chwili mamy jakąś listę rankingową, w jakiej kolejności, w jakich latach poszczególne ulice będą realizowane? Bo, no ja obserwuję i chyba wszyscy jesteśmy tego świadkami... Zobaczcie państwo, jak dużo budynków przybyło w Chojnicach, a liczba mieszkańców ciągle spada. Miasto się rozlewa, musimy kolejne osiedla komunikować, chociażby transportem publicznym z miastem, budować kolejne przystanki, a liczba mieszkańców maleje. Tymczasem na przykład osiedle Pogodne, zaraz na obrzeżach miasta, ma już oświetlenie, w tym roku bodajże mają dokończyć utwardzanie reszty dróg. I tak jak znam tam, to albo mają dzieci w chojnickich szkołach, albo pracują w chojnickich szkołach, pochodzą z Chojnic i okazuje się, że wpływy z podatków wpłyną gdzie indziej, a nam zostaje utrzymanie tej infrastruktury, która się rozlewa. I taka perspektywa, mam wrażenie... Oczywiście, że to nie jest jeden do jednego, to nie jest jakaś korelacja bezpośrednia, perspektywa tego, że będziemy wiedzieli, które ulice będą utwardzane, jak długo uporamy się z tym co mamy, a co możemy jeszcze w przyszłości projektować, no ułatwiłoby taką misję naszą urbanistycznego ładu w naszym mieście i tego, żeby miasto w niekontrolowany sposób się nie rozlewało.
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – nie, taka lista rzeczywiście nie powstała. Natomiast wspomnę, że część dokumentacji technicznych na wykonanie nowych zakresów drogowych już są w Wydziale Budowlano – Inwestycyjnym, tak że należałoby na pewno zweryfikować to, czym dysponujemy zarówno u mnie, w Wydziale Komunalnym, jak również w Wydziale Budowlano – Inwestycyjnym. No i kwestia priorytetów, w stosunku do tego skąd pozyskać środki na budowanie danych zakresów. Bo to, że na przykład ul. Widokowa nie jest

realizowana, z Młodzieżową, bo to jest taki dosyć duży kompleks, podobnie jak Metalowiec jest rozbudowana, tak że to są dokumentacje bardzo rozległe, z wieloma fragmentami dróg, natomiast raczej nie ma dofinansowania zewnętrznego, dlatego pewne drogi są realizowane w jakimś tam tempie, ale są wnioskowane do wydatków zewnętrznych, czyli możliwość pozyskania środków, które pomogą na zrealizowanie. Dlatego musimy mieć zarówno projekty te małe, jak również duże, na zakres. Tak że najpierw, moim zdaniem, należałoby zweryfikować stan bieżący tego co posiadamy i rzeczywiście w jaki sposób dopisywać kolejne drogi, na przykład, kolejne propozycje, a którym mieszkańcom, niestety będzie trzeba na razie powiedzieć – proszę czekać w kolejce.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – kolejne moje pytanie dotyczy ul. Sybiraków. Wiem, że są zbierane podpisy pod petycją dotyczącą realizacji całości tej drogi, bo w tej chwili mamy taką kuriozalną sytuację, że w następnym etapie ma być utwardzona połowa ulicy, połowa Sybiraków sobie czeka. Ma być zrobiona, zdaje się, ta górna część, bez dolnej części. Tak to chyba mniej więcej wygląda? I mieszkańcy są zaskoczeni, no bo to jest ulica w tej chwili już w całości zabudowana, też już od dwudziestu lat chyba tam domy powstawały pierwsze i wiele z nich od tamtego czasu jest tam usytuowanych i właśnie jak z tą ulicą Sybiraków? Czy ona faktycznie musi być realizowana połowicznie?
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – no tu niestety, odesłałbym do dokumentacji, które posiadamy. Z tego, co kojarzę do końca roku ubiegłego miała być opracowana dokumentacja na część ul. Gryfa Pomorskiego i parę pobocznych, tam chyba Myśliwka i jeszcze chyba dwie łącznice w kierunku do drogi 212. I to osiedle było podzielone na dwa etapy, że druga część projektowania miała nastąpić w drugim etapie. Wszystko zależy, o którym fragmencie Sybiraków mówimy, bo być może jakaś część tego zakresu jest ujęta w jednej dokumentacji? Należałoby zlustrować to, co w tej chwili zostało opracowane i czy czasami ten zakres, o którym mówimy, nie jest w tym etapie drugim.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – no jest. Pytanie, skąd się biorą takie pomysły, że ulica, przy której mieszkają jakby sąsiedzi, jeden będzie miał utwardzone, a drugi teraz nie?
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – widzi pan, to jest dokładnie tak samo. Na tym osiedlu mają powstać duże zakresy drogowe, które będą niestety dużym nakładem wydatków. Podobnie, przywołam ulicę Widokową i Młodzieżową, gdzie jest dużo zakamarków, tak tutaj to osiedle ma co najmniej w nazwach, co najmniej dziesięć ulic, a każdy chciałby, żeby moja w pierwszym etapie. No trzeba najpierw zrobić te główne elementy, czyli poprowadzić i kolektory deszczowe, poprowadzić... tam oświetlenie już akurat jest na całym zakresie, ale przede wszystkim przygotować te kolektory deszczowe i one niestety muszą od odbiornika do pośrednich, kolejnych budów i to częściowo wytycza, które drogi idą w pierwszej kolejności, które w drugiej. Bo inaczej budowalibyśmy drogę z kolektorem, który jest ślepy, no byłoby coś nie na miejscu.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. I jeszcze ostatnie już chyba. Ja zauważyłem w zakresie prac komisji sprawy ZZO Nowy Dwór i chciałbym zaproponować panu przewodniczącemu rozmowę z przewodniczącym Komisji Budżetu i Rynku Pracy, panem Kazimierzem Jaruszewskim, gdyż my, w komisji budżetu, chcielibyśmy się pochylić też nad sprawozdaniem z kosztów odbioru odpadów w naszym mieście. I będący na posiedzeniu naszej komisji, pan dyrektor Prill zapowiedział, że co prawda terminy, jakby ustawowe czy urzędowe, które go obowiązują są dalsze, ale on w połowie miesiąca stycznia już takie sprawozdanie miałby posiadać. Więc mi się wydaje, że być może byłoby zasadnym, żeby komisje spotkały się wspólnie i wspólnie wysłuchały takiego krótkiego raportu. Przypomnę, że rok 2025 to był ten, w którym mieliśmy już wyższe stawki za śmieci i to o 40 %, ZZO miał do dyspozycji linię sortującą wraz z elementami do produkcji RDF i to powinno wpłynąć na

obniżenie kosztów utylizacji odpadów, przede wszystkim tego balastu, który przynosi koszty. Więc być może byłoby zasadnym, żeby jedna i druga komisja, zanim zajmiecie się państwo kwestią spalarni, wysłuchała, na ile jest gotowy zakład w Nowym Dworze na produkcję paliwa do spalania odpadów.

I ostatnie już pytanie do pana dyrektora. Ta słynna gołoledź sobotnia z listopada. Ja wysłuchałem z zaciśniętymi zębami, rzadko mi się to zdarza, wyjaśnięć pana burmistrza, który mówił o tym, że czas reakcji chce obniżyć z czterech do dwóch godzin. Rozumiem, że po przetargach to jest ewentualnie dobra wola wykonawcy, który też pewnie ze swoimi pracownikami i sprzętem też nie jest w stanie takich rzeczy obiecywać, że zawsze będą skuteczne, ale kierunek właściwy. Natomiast ja mam wrażenie, że w tamtej sytuacji mieliśmy dwadzieścia godzin na reakcję. O godzinie dwunastej z minutami w piątek było opublikowane ostrzeżenie przez Starostwo Powiatowe w Chojnicach dotyczące tego, że wystąpią marznące opady deszczu i no można było zapobiegać, a nie leczyć. Mamy kilkanaście osób poszkodowanych no i mam wrażenie, że w tej sytuacji można było zostawić nawet piasek, zostawić sól przy targowiskach, przy ciągach pieszych i następnego dnia wykorzystać wszystkie siły, które mamy do tego, żeby ewentualnie to rozrzucić. A gdyby zapowiedzi okazały się niewłaściwe, to to odebrać. Wiem, że w przetargach mamy rozłożenie także tych, czy dopełnienie tych pojemników z piaskiem i solą. Co tutaj jakby sprawiło, że oba targowiska, miejsca, które w sobotę są oblegane no zupełnie nie były przygotowane do tej gołoledzi, która była zapowiadana no dwadzieścia godzin wcześniej?

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – bo posiatkujemy całe miasto na drobne. Zachowania na jezdniach są czymś innym niż targowiska, o których pan mówi i chodniki są zupełnie innym zakresem. Tak jak na wstępie, pan przewodniczący mówił o tym, że właśnie miasto dzieli się na... Zaczniemy od jezdni, miasto dzieli się na trzech zarządców drogowych, gdzie każdy z nich ma jakiś zakres ulic do zabezpieczenia. Drogi wojewódzkie mają drogi, które odprowadzają, czyli Bytowska, 212, czyli to obejście zachodnie i ul. Sępoleńska w kierunku do Sępólna Krajeńskiego oraz ul. Kościerską do ronda z Gdańską i od ul. Tucholskiej w kierunku do Tucholi. Natomiast drogi powiatowe, to już jest cały kanon ulic, które są we władaniu starostwa powiatowego, plus przekazana droga przez ZDW, w związku ze zmianą przebiegu drogi 212, czyli ul. Bytowska, jak gdyby, od ronda Leśna poprzez rondo Solidarności do ronda Radiotechników. A pozostałe ulice ościenne, że tak powiem, są z reguły ulicami miejskimi. I tam rzeczywiście w przetargu mamy zakres ustawienia skrzyżń z piaskiem i one zostały ustawione zaraz po podpisaniu umowy. One są wypełnione kruszywem i na bieżąco są uzupełniane. To jest na jezdniach i zabezpieczenie około jezdni. Natomiast mamy też w tym przetargu wyszczególniony sposób reakcji. Bardzo często wskazujemy 22 plus wszystkie niebezpieczne, czyli te drogi, które mają strome podjazdy, jakieś trudne skrzyżowania, że albo jest z górki, albo trzeba do skrzyżowania najechać na górkę, albo no są jakieś kłopoty z komunikacją, minięciem, czy czymkolwiek innym. Są one tam wyspecyfikowane. Na chodnikach... Przypomnę, że całe miasto nie należy do miasta, miasto tylko i wyłącznie realizuje zadanie w tych miejscach, w których jest przyległe własnościowo. Wszystkie inne nieruchomości przyległe do pasa drogi, korzystające z chodników i tak dalej są zobowiązane do zabezpieczenia śliskości i odpłuzenia przed swoją nieruchomością. I teraz wracamy do targowiska, jest to już obszar zamknięty, bym powiedział. Obszar zamknięty, który jest przekazany administratorowi, który pełni rolę administratora i osoby, która zabezpiecza bezpieczeństwo użytkowników tego obszaru. On wyznacza miejsca do targowania, jeżeli takowe są wolne, on też dba, sprząta papiery, ale też zwalcza śliskość...
- **Radna Marzenna Osowicka** – kto jest administratorem?
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – właśnie ten wtorek, o którym pan mówi, to jeszcze był grudzień i był poprzedni administrator, bo na przełomie roku dokonano zmiany administratora...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ja mówiłem o tej sobocie.
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – tak sobota, ale to był rok ubiegły, nie? To był rok ubiegły, dlatego wtedy to była firma pana Jana Kiedrowskiego, ale nie miałem żadnych sygnałów, że na targowiskach było w tym czasie ślisko. To powiem szczerze, pierwszy raz słyszę o takim monicie. Ja może nie odsłuchiłem którejś konferencji, albo którejś rozmowy panów pomiędzy, bo jak mówię, tu obowiązek ciąży bezpośrednio na administratorze. Wszelkie zdarzenia, które miały miejsce w tym czasie, będą obciążały ubezpieczenie pana administratora, ponieważ każda z firm, która wykonuje usługi na terenie miasta zobowiązana jest do wskazania ubezpieczenia. Pan Pestka ma milion złotych ubezpieczenie, pan, który robi na chodnikach, też odpowiednie ubezpieczenie był zobowiązany przedłożyć do tego, żeby mógł świadczyć tę usługę. Tak że te obowiązki są przeniesione i zabezpieczone czasami wadą niewykonania wszystkich czynności w sposób prawidłowy, bo może się to zdarzyć. Do tego samochody na jezdniach mają GPS, tak że możemy odtworzyć trajektorię jazdy, czy był tam pojazd, jakie czynności wykonywał, w której godzinie i różne inne rzeczy. Natomiast jak mówię, targowisko jest elementem zamkniętym. W tej chwili mamy nowego administratora i zobowiązany jest tak jak wcześniejszy do administrowania, czyli utrzymania czystości, porządku, utrzymania czystości, porządku w budynku gospodarczym, bo mamy również toalety publiczne ogólnego użytku i utrzymanie oczywiście czystości, w tym usuwanie śliskości i nadmiaru śniegu z obszaru targowania, tak, aby jak najwięcej osób handlujących mogło się zmieścić.
- **Radna Marzenna Osowicka** – i z kolei, to kto? Ten nowy?
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – teraz jest firma Agro-Pol z Niezychowic. To jest nowy administrator od 1 stycznia tego roku. Lokalna firma, ona świadczyła już wcześniej nam inne usługi z zakresu utrzymania zieleni w czasie lata. Oni też stają do przetargu na koszenie, tak że mają akurat taki pakiet komunalny. Oni też właśnie realizują zadanie odpłuzania na drodze wojewódzkiej w obrębie chyba powiatu chojnickiego i nie wiem czy trochę dalej.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – tak wyglądał Plac Niepodległości, tak wyglądało targowisko.
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – no to jest nasz teren, to nie jest targowisko.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – ja mówiłem, to jest rejon Angowickiej, Parkowej, Placu Niepodległości, ogólnie. Wie pan, no niepokojące jest, jeżeli słyszymy od pana burmistrza, że było kilkanaście połamań. Kilkanaście połamań, to oznacza kilkadziesiąt co najmniej upadków, no bo nie każdy się łamie, prawda? Jest pewna taka piramida, tak? Żeby doszło do połamania, to musiało być pewnie dwa, trzy razy więcej bolesnych upadków, stłuczeń i tak dalej. Więc to jest coś, co no musimy sobie gdzieś tam przeanalizować i na przyszłość jakoś działać, bo ja mam wrażenie, że nas bardzo mocno wtedy uratowało, że to był dzień, sobota, kiedy był dużo mniejszy ruch, kiedy dzieci nie chodziły do szkoły, kiedy wielu chojniczan nie poszło do pracy. Więc to jest takie w cudzysłowie, no nie chcę bagatelizować krzywdy tych osób, które były poszkodowane, ale taka darmowa lekcja, bo gdyby to był poniedziałek, wtorek, czy inny dzień tygodnia, no to te liczby, mam wrażenie, byłyby dużo wyższe. Ja byłem w rejonie jednego targowiska, później można powiedzieć w rejonie drugiego targowiska, bo było przecież wydarzenie sportowe i parkowaliśmy tam przy Huberta Wagnera, no i oba te miejsca no nie były przygotowane.
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – tak jak pan wspomniał, rzeczywiście masę tych potłuczeń pewnie miało miejsce, doszło do kilku złamań. Jak mówię, wykonawcy, którzy realizują dla miasta usługi a zabezpieczają teren miejski są ubezpieczeni na ewentualność powstania właśnie takich szkód, czy to drogowych, nawet jeśli takowe wystąpią, to jest kwestia ustalenia

przyczyn i tak dalej, i tak dalej. Tak że za każdym razem i tak jest realizowane postępowanie wyjaśniające, czy jest to zasadne, czy po stronie gminy rzeczywiście stoi wina, czy czasami brak roztropności po stronie użytkownika, bo tak się też często zdarza.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dobrze. Bo powiedział pan... Już kończę, przepraszam, nie chcę nadużywać, już naprawdę ostatnie, ale chciałbym, żebyśmy mieli jakby wiedzę pełną. No bo jeżeli my mamy umowę podpisaną na to, że ktoś reaguje w cztery godziny i założymy, że ten krytyczny opad miał miejsce o piątej rano, to do dziewiątej oni mieli czas, natomiast my mamy ten system ostrzegania, który miał przeciwdziałać temu. Więc ja z pozycji firmy, czy pana Janka bym stwierdził – no moi drodzy, no my o 8⁵⁷ mieliśmy to posypane, tu na GPS-ie macie wykres, a wszyscy, którzy się połamali, to się połamali o 7⁰⁰ i 8⁰⁰, tak? I teraz jest kwestia tego, czy mamy narzędzia, chociażby wykorzystując te pojemniki, strażników miejskich, pracowników innych, po to, żeby przeciwdziałać, tak? Ja wiem, że są różne ostrzeżenia, silne wiatry i tak dalej, ale to ostrzeżenie było jednoznaczne i było trafne, bo nawet godzina, jakby się zgadzała. I czy my w jakiś sposób te prognozy obserwujemy? Czy ktoś, nie wiem, pan dyrektor Prondzinski zbiega i mówi – słuchajcie, jest ostrzeżenie, trzeba coś zrobić, czy po prostu czekamy aż coś się wydarzy?
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – tak się dzieje, że informacje z Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego również trafiają bezpośrednio do mnie. Tak że ja mam pełną wiedzę, jeżeli chodzi o ten zakres. Są alerty RCB, które docierają do każdego użytkownika telefonu, są ogólnodostępne media, czyli IMGW, które podaje pogodę nie zawsze trafną, w kontrze wielokrotnie z interią pogoda, z informacjami, które są w programach informacyjnych typu pogoda. I powiem szczerze te cztery zbitki informacji wielokrotnie trzeba czytać wspólnie i wybrać, i rozsądzić. Bo na przykład wczoraj wojewódzkie centrum wskazało, że opad będzie od godziny 20⁰⁰ do 15⁰⁰ dnia dzisiejszego, tymczasem zaczęło się na szczęście o 6³⁰, opad. Uruchomienie akcji zima nie jest tylko i wyłącznie realizowany przeze mnie, czy przez straż miejską, ale też wykonawcy widząc jakie wydarzenia się elementy mają w obowiązku rozpocząć akcje, informując nas o tym, że występują takie właśnie utrudnienia i podejmują czynności zwalczania śliskości, czy czegokolwiek. Tak że to nie jest tak, że wszystkie czynności akurat w akcji zima są realizowane na zlecenie bezpośrednio, że teraz każę, a ma pan pół godziny na przyjazd na przykład w strefę zarządzania. Proszę zwrócić też uwagę, że chodników mamy, na przykład, kilometrów mamy do zrobienia sto, około, no to samochodem jak jedziemy sześćdziesiąt na godzinę, to mamy półtorej godziny jazdy, natomiast chodników mamy około trzydziestu czterech kilometrów plus jakieś elementy inne typu parkingi, jezdnie, które są...

Przewodniczący Antoni Szlanga – znaczy, mówimy o naszych?

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – o naszych, tylko i wyłącznie, którymi zarządzamy, tak? Mamy do tego też jezdnie, na których niestety sprzęt, ten ciężki, państwa Pestka nie jest w stanie wjechać, typu Pietruszkową, typu Lipową, czy inne, bo jest albo za duży, albo za ciężki i gdzieś tam się nie zmieści w ten obszar. Tak że miasto jest tak ściśle podzielone na te różne czynności i nie ma sytuacji takiej, że tylko i wyłącznie te dwa podmioty, czyli ja, jak również straż, podmioty również są zobowiązane do tego, żeby podjąć czynności samodzielnie, informując nas o tym, że rozpoczynają o tej i o tej godzinie. Straż ma całą dobę dyżur, tak że jest to potem odnotowywane i te informacje spływają do nas, do wydziału. My to potem korelujemy, czy to wszystko miało miejsce, sprawdzamy zakresy i tak dalej. Tak że często od momentu nawet rozpoczęcia sypania gdzieś w jednym miejscu, na ostatnim miejscu firma będzie kończyła...Zaczyna, powiedzmy, o ósmej, ale skończy około dziesiątej, dziesiątej trzydzięci. I teraz kto zdąży pierwszy? Czy osoba zdąży pierwsza się połamać, z przykrością, niestety, czy akurat ten odcinek został zrobiony i tu jest bezpiecznie, a coś wystąpi w innym miejscu? Trudno jest czasami wyrokować. Dlatego mamy te miejsca reakcji wyznaczone jako

pierwsze, tam, gdzie najwięcej ludzi się gromadzi, właściwie obszar schodów, bo na przykład schody, które łączą je różne chodniki, różne miejsca w kierunku do kościoła, gdzieś bardzo często występują jakieś podejścia, schody, no to takich schodów, takich kompletów schodów jest dwadzieścia cztery aż, które trzeba odplużyć, tak, żeby osoby starsze, mogły się złapać za poręcz, za pochwyt, wejść, trzeba to posypać i tak dalej. Tak że zabiegów fizycznych trzeba dosyć dużo wykonać, żeby doprowadzić do użytku ten cały obszar, którym dysponujemy. Stąd też taki duży zakres, takie duże wydatki.

Przewodniczący Antoni Szlanga – dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Pani Marzenna Osowicka, bardzo proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – ja jeszcze właśnie wracając do tematu dotyczącego remontu dróg... To znaczy, bo kolega Kamil zaproponował właśnie ten ranking ulic, które są do zrobienia, pan dyrektor przytaknął, że tak jak najbardziej, ale ja prosiłabym już o takie konkrety. Z tego, co mi wiadomo jest taka lista, ale z roku na rok w przypadku Widokowej i Młodzieżowej one spadają z tej listy. Rozumiem, że to są właśnie duże inwestycje, wielomilionowe, na które nie ma kasy. Pan dyrektor sam zaproponował właśnie podział na etapy. Co my możemy zrobić, w imieniu mieszkańców, żeby jednak rzeczywiście rozpocząć te działania przy Młodzieżowej i Widokowej? No i kwestia tych ulic no pierwszej potrzeby, które czekają od kilkudziesięciu, kilkunastu lat.
- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – to znaczy ja bym to troszkę inaczej podzielił. Ponieważ jak mówię, najpierw musielibyśmy się skupić nad dokumentacjami, które posiadamy, zrealizować je, aby nie straciły swojej ważności i w razie czego w jakikolwiek rozsądny... Ale to jest zawsze działanie z budżetem, Wydział Komunalny nie odpowiada niestety za budżet. Część inwestycji, a w zasadzie wszystkie powinny być realizowane przez Wydział Budowlano – Inwestycyjny, my jesteśmy od utrzymania i zabezpieczenia, powiedzmy, awarii, jakichś drobnych niedoróbek i tak dalej, i tak dalej.

Przewodniczący Antoni Szlanga – no, ewentualnie remontów.

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – ewentualnie remontów, tak. Natomiast ranking nowych ulic, które mają się pojawić, to sądzę, że to co najmniej komisja powinna się nad tym pochylić, chociażby raz w roku, że na przykład mieszkańcy ulic, którzy monitowali, powiedzmy, w ubiegłym roku plus rozsądek, które w ogóle projektować, czy na chwilę nie projektować, bo mamy dokumentacji dużo? No, nie mnie rozsądzać w jaki sposób to poczynić. Bo realizujemy to, co jest niestety w budżecie uchwalonym i te pozycje dopiero wchodzi do planu inwestycji i wykonania.
- **Radny Kamil Kaczmarek** – szanowni państwo, bo ja to poddaję naprawę po cichutku i nie roztrząsając, ale jak wytłumaczyć mieszkańcom ulicy Sybiraków, która jest pod dużym spadem, gdzie ścieka woda i robią się no takie nieprzyjemne nierówności i tak dalej, takie koleiny. Gdzie jest też, tak jak słyszałem, osoba niepełnosprawna i gdzie no mieszkają tam po dwadzieścia lat i cała ulica jest już jakby zabudowana, każda działka jest już zabudowana. Jak im wytłumaczyć, że pół ulicy jest robione, a pół nie jest robione, kiedy była robiona Willowa i Ludowa, i dorzucono Miętową, która jest zupełnie oddzielnym odcinkiem, na której jest jeden dom i to od paru lat, a tak to cała ulica pusta? No, szanowni państwo, jak to wyjaśnić mieszkańcom w racjonalny sposób, że robimy Miętową, a nie robimy drugiej połowy Sybiraków, gdzie Sybiraków ma wszystkie argumenty, których nie ma płaska, niezamieszkała, nie mająca funkcji jakiejś głębokiej, komunikacyjnej, Miętowa? Więc tu są wszystkie argumenty merytoryczne, tutaj nie ma żadnych, jedno robimy, a drugie tniemy na pół. No to naprawę... No mówię, gdyby to było tak... Bo ja się zgadzam z panem dyrektorem, że to jest duże osiedle, ja nazywam je nowym kolejowym, że to jest duże osiedle i nie da się wszystkich naraz i jakoś tutaj sąsiad z sąsiadem, jakby przez płot, gdzieś będzie, on będzie miał zrobione,

on nie, jasne. No, ale że ulica jest już dawno skończona i jedną połówkę się robi, a drugą się nie robi, a w tym samym czasie są robione ulice dużo młodsze, czy nieukończone. Bo ja już nie chcę mówić o Borówkowych i tak dalej. No bo mamy ulice od dawna funkcjonujące i nawet licząc tak finansowo, no mamy ulice, gdzie kilkadziesiąt lat płacą podatki od nieruchomości, wpływ z PIT-u jest do miasta i ci ludzie, można powiedzieć, już na tę swoją ulicę często zarobili. I się okazuje, że nowo wybudowani mieszkańcy Chojnic mają już utwardzone, a inni dalej muszą czekać.

- **Dyrektor Jarosław Rekowski** – no tu poruszył pan inwestycje w nowych drogach, gdzie nie ma nawierzchni, a ja w dalszym ciągu tutaj bym apelował do tego, że mamy w wielu przypadkach drogi, które trzeba remontować, bo są w stanie agonalnym. Czyli wymienić infrastrukturę, zrobić nowe oświetlenie. Czyli inni mieszkańcy powiedzą, no ale oni mają dojazd, tylko że po dziurach, tak? Trochę nawierzchnia zwietrzała, jest dojazd. No ale te drogi należałoby wyremontować, a nie czekać na całkowitą degradację. Ciężko jest jedno i drugie realizować przy budżecie, który nie starcza na wszystkie zadania. Niestety, musimy wybierać te realizacje, które jesteśmy w stanie sfinansować.

Przewodniczący Antoni Szlanga – ja proponuję, jeżeli można... Słuszna uwaga tutaj, żeby wspólnie z Komisją Budżetu i Rynku Pracy odbyć wspólne posiedzenie, gdzie pan dyrektor Rekowski wspólnie z panem dyrektorem Domozychem przedstawiłby to, co mamy w szufladach to, co mamy na półkach, jeżeli chodzi o projekty. Pan dyrektor Rekowski przedstawiłby, jaki jest stan... To, o czym mówiłem wstępnie, już wcześniej, jaki jest stan posiadania, że tak powiem, miasta, jeżeli chodzi o ulice. Tak że wydaje mi się, że na takim wspólnym posiedzeniu, ono może być nawet dosyć długie, będzie możliwość wypracowania może nie rankingu, bo ja jestem przeciwny tworzeniu rankingów, jeżeli chodzi o kolejność realizacji, bo często się okazywało tak... Przypominasz sobie Jarek, jak chcieliśmy robić ulicę Subisława, a się okazało, że woda musiałaby płynąć pod górkę i odstąpiliśmy od tego, zresztą było wiele innych takich spraw. Tak że proponuję poczekać z tymi uwagami do tego wspólnego posiedzenia. Ja obiecuję, że będę rozmawiał z panem przewodniczącym Jaruszewskim, żeby to możliwie wcześniej odbyć. Byłoby dobrze, gdyby to się odbyło gdzieś powiedzmy w miesiącu marcu, żeby można było przy okazji zobaczyć fizycznie, jak wygląda taka ulica, bo czasami mówimy o jakiejś ulicy, że jest fatalna, a później jak się okazuje przy wizji lokalnej, że ulica sąsiednia jest w jeszcze gorszym stanie. Tak że proponuję wstępnie w miesiącu marcu takie wspólne posiedzenie odbyć. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokolowała

Sylwia Szewe

**Przewodniczący Komisji
Ochrony Środowiska, Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej**

Antoni Szlanga